

Sygn. akt IV CZ 73/07

POSTANOWIENIE

Dnia 24 października 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Górski

SSN Iwona Koper

w sprawie z powództwa M. K.

przeciwko H. K., K. Z. i E. Z.

z udziałem Prokuratora Okręgowego w T.

o uznanie umowy za bezskuteczną w stosunku do powoda,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 października 2007 r.,

zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 2 marca 2007 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny postanowieniem z dnia 5 października 2006 r. odrzucił apelację powoda dlatego, że mimo iż wniósł ją w jego imieniu radca prawny, nie została ona opłacona należną opłatą w wysokości stałej. Zażalenie powoda z dnia 4 listopada 2006 r. na to postanowienie zostało odrzucone przez Sąd Apelacyjny w dniu 22 listopada 2006 r. W wyniku wniesienia przez powoda na postanowienie z dnia 22 listopada zażalenia z 14 grudnia 2006 r. Sąd Apelacyjny orzeczeniem z dnia 11 stycznia 2007 r. uchylił to postanowienie na podstawie art. 395 § 2 k.p.c. W dniu 2 lutego 2007 r. przewodniczący wydał zarządzenie (k. 205) wzywające pełnomocnika powoda do uzupełnienia braku formalnego zażalenia z dnia 4 listopada 2006 r. przez przesłanie w określonym terminie dwóch odpisów tego zażalenia. W odpowiedzi pełnomocnik powoda przesłał dwa odpisy zażalenia z dnia 14 grudnia 2006 r. Postanowieniem z 2 marca 2007 r. Sąd Apelacyjny odrzucił zażalenie powoda z dnia 4 listopada 2006 r. na postanowienie wydane w dniu 5 października ze względu na nieusunięcie w określonym terminie braków formalnych tego zażalenia.

W rozpoznawanym obecnie zażaleniu na postanowienie z dnia 2 marca 2007 r. pełnomocnik powoda podniósł, że do zażalenia z dnia 4 listopada 2006 r. dołączył on od razu dwa odpisy, co wynika z tego zażalenia. Zakwestionował także prawidłowość wezwania go do usunięcia braków zażalenia z dnia 4 listopada 2006 r. przez pracownika sekretariatu sądowego, a nie przewodniczącego. Zdaniem pełnomocnika powoda, nastąpiło również wykonanie skierowanego do niego wezwania, tyle tylko, że błędne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Twierdzenie pełnomocnika powoda, że dołączył on od razu do zażalenia z dnia 4 listopada 2006 r. dwa jego odpisy, nie ma potwierdzenia w dowodzie, na który się powołał. Z adnotacji biura podawczego na zażaleniu z dnia 4 listopada 2006 r. (k. 180) wynika, że pełnomocnik powoda złożył tylko jeden odpis tego zażalenia. Bezzasadnie również zakwestionował on prawidłowość wezwania go do usunięcia braków zażalenia z dnia 4 listopada 2006 r. przez pracownika sekretariatu sądowego, a nie przewodniczącego, wystarczające bowiem jest

skierowanie do strony w wykonaniu zarządzenia przewodniczącego wezwania podpisanego przez pracownika sekretariatu sądowego. Doręczanie stronie zarządzenia podpisanego przez przewodniczącego jest zbędne. Wreszcie błędne „wykonanie” przez stronę wezwania do usunięcia braków formalnych pisma procesowego nie stanowi usunięcia tych braków.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.).